

Sygn. akt *XIII GC 1945/16*

POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, XIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia S.R. Dariusz Rogala

Protokolant:sekr. sąd. Anna Hodała

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2016 roku w Łodzi na rozprawie sprawy

z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą w Ł.

przeciwko (...) – spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w O.

o zapłatę kwoty 333,89 złotych

postanawia:

oddalić wniosek powódki o zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt *XIII GC 1945/16*

UZASADNIENIE

postanowienia

Powództwo-żądanie powódki, o którego oddalenie wносиła pozwana, zostało uwzględnione. To więc pozwana uległa w całości swoich żądań i to ją winny co do zasady ostatecznie obciążać koszty procesu, w tym koszty strony powodowej zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 KPC).

W niniejszej sprawie powódka, tytułem kosztów procesu, poniosła koszty sądowe w postaci opłaty od pozwu (art. 28 pkt 1 uKSC) w wysokości 30 zł (k. 1 i 9) oraz koszty zastępstwa procesowego w postaci wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 120 zł (§ 2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych {Dz.U. 2015 r., poz. 1804}) i 17 zł tytułem opłaty skarbowej od złożenia kopii dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa w postępowaniu sądowym (k. 7 i 8).

Tym samym powódka poniosła koszty procesu w łącznej wysokości 167 zł. Atoli brak było podstaw do uwzględnienia jej wniosku o zasądzenie od pozwanej zwrotu kosztów procesu, albowiem jednocześnie, tytułem roszczenia głównego, zasądzono na jej rzecz kwotę 333,89 zł tytułem zryczałtowanej rekompensaty za koszty odzyskiwania należności z art. 10 ust. 1 uTZTH.

Powtórzyć tu należy to, co napisano w uzasadnieniu wyroku, a mianowicie że poza sporem musi być (wynika to z załączonych faktur), iż strony łączyła umowa sprzedaży (art. 535 KC), a więc umowa, której przedmiotem jest odpłatna dostawa towaru lub odpłatne świadczenie usługi, zawarta przez przedsiębiorców w związku z wykonywaną działalnością – transakcja handlowa (por. art. 4 pkt 1 uTZTH). W konsekwencji w niniejszej sprawie zastosowanie znajdują przepisy ustawy z 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz.U. z 2013, poz. 403) [dalej: „uTZTH”] w brzmieniu redakcyjnym i numeracji obowiązujących do 31 XII 2015 r. Wynika to z tego prostego faktu, że ustawa z 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 1830), zmieniająca uTZTH z dniem 1 stycznia

2016 r., nie znajduje zastosowania do transakcji handlowych zawartych przed dniem wejścia w życie tejże noweli (por. jej art. 55 ust. 1). Jak zaś wynika z ustalonego stanu faktycznego, przedmiotowe faktury zostały wystawione z tytułu sprzedaży w 2013 i 2014 r. (por. uzasadnienie wyroku).

Zgodnie zaś z art. 10 ust. 2 uTZTH w przypadku gdy koszty odzyskiwania należności poniesione z tytułu opóźnień w zapłacie w transakcji handlowej przekroczą zryczałtowaną rekompensatę z art. 10 ust. 1 uTZTH, wierzycielowi przysługuje zwrot tych kosztów, w tym kosztów postępowania sądowego, pomniejszonych o tę kwotę. Orzecznictwo wskazuje, że z przepisu tego wynika przykładowo, że gdy wierzyciel poniósł koszty odzyskiwania należności w wysokości 200 euro, to należy mu się zwrot tej kwoty pomniejszonej o przyznane już mu 40 euro stałej rekompensaty tj. 160 euro (vide wyrok S.O. przywołany w uchwale SN z 11 grudnia 2015 r. III CZP 94/15, Lex 1937939). W ocenie Sądu Rejonowego niedopuszczalny jest pogląd ograniczający dyspozycję tego przepisu li tylko do wypadku, gdy koszty odzyskiwania należności przekroczą rekompensatę z art. 10 ust. 1 uTZTH (a więc twierdzący, że przepis ten nie znajduje zastosowania, gdy rzeczywiste koszty nie przekroczą 40 €); w takim bowiem wypadku gdyby rzeczywiste koszty wyniosły 41 €, wierzycielowi należałaby się kwota 40 € z art. 10 ust. 1 i jedynie kwota 1 € (41 € pomniejszone o 40 €), natomiast gdyby rzeczywiste koszty wyniosły 39 € wierzycielowi należałaby się łącznie kwota 79 € jako 40 € z art. 10 ust. uTZTH i 39 € rzeczywistych kosztów (które nie przekroczyły 40€). Interpretacja taka jest absurdalna i już to jest wystarczające do jej odrzucenia. Sąd Rejonowy prezentuje pogląd, zgodnie z którym **art. 10 ust. 2 uTZTH w brzmieniu redakcyjnym obowiązującym do 31 XII 2015 musi być tak interpretowany, że zwrot rzeczywistych kosztów odzyskiwania należności (w tym kosztów postępowania sądowego) przysługuje wierzycielowi tylko wtedy, jeśli przekroczą one uzyskaną przez wierzyciela zryczałtowaną rekompensatę za koszty odzyskiwania należności i tylko w wysokości tej nadwyżki.**

Jednocześnie pamiętając, że w niniejszej sprawie znajduje zastosowanie art. 10 ust. 2 uTZTH w brzmieniu redakcyjnym obowiązującym do 31 XII 2015, należy jeszcze raz wskazać, że stanowił on, iż w przypadku gdy koszty odzyskiwania należności poniesione z tytułu opóźnień w zapłacie w transakcji handlowej przekroczą kwotę, o której mowa w ust. 1, wierzycielowi przysługuje zwrot tych kosztów, w tym kosztów postępowania sądowego, pomniejszonych o tę kwotę. Z uwagi że przepis ten w ramach rzeczywistych kosztów odzyskiwania należności ujmował również koszty postępowania sądowego, tezę z poprzedniego ustępu należy odnieść również do kosztów sądowych.

Dla przedmiotowego postanowienia oznacza to, że skoro koszty postępowania sądowego poniesione przez powódkę w niniejszej sprawie (jako składnik rzeczywiście poniesionych kosztów odzyskiwania należności) wynosiły 167 zł i nie przekraczały zasądzonej na rzecz powódki zryczałtowanej rekompensaty za koszty odzyskiwania należności w wysokości 333,89 zł, to brak było podstaw do zasądzenia od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów niniejszego postępowania sądowego (jako rzeczywiście poniesionych kosztów odzyskiwania należności).

Oczywiście sąd dostrzega, że w niniejszej sprawie powódka powoływała się także na inne poniesione przez nią koszty – odsetki od pożyczek udzielonych przez współników i koszty ponoszone w związku z utrzymywaniem działu windykacji. Kosztów tych nie sposób jednak potraktować jako kosztów odzyskiwania należności z przedmiotowych dwóch faktur od pozwanej. Po pierwsze bowiem nie wiadomo, z jakich względów pozwana miałaby odpowiadać za wynoszące 5,5 mln zł odsetki od pożyczek na łączną kwotę 70 mln zł; powódka w żaden sposób nie wykazała, że pożyczki te wiązały się z koniecznością zapewnienia jej bieżącego finansowania wobec zatorów finansowych (przy czym pamiętać należy, że pozwana opóźniła się dwa razy zapłatą nie dalej niż o 5 dni, w tym weekend). Po drugie zaś nie sposób zaś przypisać pozwanej odpowiedzialności za całe koszty działu windykacji powódki. Biorąc pod uwagę sumę należności z faktur, okres opóźnienia i stopę odsetek, to naliczone pozwanej odsetki nie mogły przekraczać 2 zł; stanowi to 0,001(3) ‰ łącznej wysokości odsetek od nieterminowych płatności należnych powódce; tym samym pozwana może odpowiadać co najwyżej za taką część kwoty 235.212 jako rocznych kosztów działu windykacji. Może więc odpowiadać za ≈ 31 gr. Nawet więc uwzględniając tę kwotę łączne koszty odzyskiwania należności (koszty sądowe i przypadające na pozwaną koszty działu windykacji powódki) nie stanowią nawet 1/2 (a więc nie przekroczyły) zasądzonej na rzecz powódki zryczałtowanej rekompensaty za koszty odzyskiwania należności w wysokości 333,89 zł.

Mając zaś na uwadze dyspozycję art. 108 § 1 zd. I oraz 325 KPC nakazującą umieszczenie rozstrzygnięcia o kosztach procesu w sentencji orzeczenia kończącego sprawę w danej instancji, nie zaś w jego uzasadnieniu (vide: postanowienie SN z 27 lipca 1971 r. II PZ 29/71, Legalis; postanowienie SN z 15 lutego 1967 r. II CZ 144/66, OSNCPiUS 1967/7-8/144), a także mając na celu zapewnienia substratu zaskarżenia również w zakresie kosztów postępowania, sąd postanowił jak w sentencji postanowienia.

ZARZĄDZENIE

(...)